



Warszawa, 30.01.2026 r.

Dr hab. Mariusz Szyrski, prof. ucz.

WPiA UKSW

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgra Tomasza Marca

W wyniku podjęcia uchwały nr 4/2025/2026 z dnia 25 listopada 2025 r. Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne WPiA Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przedłożono mi do recenzji rozprawę doktorską Pana mgra Tomasza Marca pt. „Spółdzielnia energetyczna jako podmiot transformacji energetycznej – aspekty prawne”.

Jest to rozprawa sporządzona na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – Wydział Prawa i Administracji, Zakład Prawa Rolnego, Żywnościowego i Ochrony Środowiska – pod kierunkiem naukowym prof. UAM dr hab. Anety Suchoń. Jak wskazano w tekście, rozprawa doktorska została sporządzona w stanie prawnym przypadającym na dzień 30 września 2025 r.

I. CZĘŚĆ OGÓLNA

1. Ocena wyboru tematyki rozprawy doktorskiej

Wybór tematyki przedłożonej rozprawy doktorskiej należy ocenić pozytywnie. Problematyka spółdzielni energetycznych jest istotnym zagadnieniem związanym z aktualnymi problemami funkcjonowania rynku energii – tak w Polsce, jak i w ujęciu globalnym. Co więcej, nie jest to zagadnienie o charakterze jedynie teoretycznym, ale dotyczy wiele problemów związanych z aspektami społecznymi i praktycznymi. Praca doktorska Pana mgra Tomasza Marca wpisuje się w tą nową problematykę i prezentuje ciekawe – często unikalne postulaty, które w ostatnim

czasie mają także odzwierciedlenie w pojawiających się regulacjach prawnych na poziomie ustawowym. Rzeczywiście – jak wskazuje Autor dzieła – opracowania naukowe w tym obszarze nie są jeszcze szerokie (wręcz można stwierdzić, że są one szczątkowe), dlatego z całą pewnością rozprawa doktorska dotycząca spółdzielni energetycznych w obszarze nauk prawnych może stanowić cenne dzieło naukowe i źródło informacji.

2. Ocena konstrukcji rozprawy doktorskiej

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska składa się z ośmiu rozdziałów o następujących tytułach: Rozważania wprowadzające, Pojęcie i rozwój transformacji energetycznej w ujęciu globalnym, Rozwój regulacji prawnych dotyczących transformacji energetycznej w prawie Unii Europejskiej i polskim, Geneza spółdzielczości, w tym spółdzielczości energetycznej. Spółdzielnie energetyczne w wybranych krajach świata, Kształtowanie się regulacji spółdzielni energetycznej w polskim systemie prawa, Zakładanie i organizacja spółdzielni energetycznej jako nowego typu spółdzielni w polskim systemie prawa, Prawne aspekty funkcjonowania spółdzielni energetycznej w zakresie wytwarzania magazynowania oraz obrotu energią elektryczną pochodzącą z OZE, Rozważania końcowe.

Do konstrukcji przedłożonej pracy doktorskiej należy zgłosić pewne uwagi. W rozdziale pierwszym pt. „Rozważania wprowadzające” można by dokonać kompilacji pewnych omawianych obszarów, które powtarzają się w różnych podrozdziałach – na przykład: opis głównych wątków problemowych, cel pracy oraz podstawowe założenia badawcze. W rozdziale drugim związanym z podstawowymi pojęciami i rozwojem transformacji energetycznej w ujęciu globalnym niejasne jest umiejscowienie podrozdziału 2.4. pt. „Transformacja energetyczna”, który powinien stanowić fundament tego rozdziału a nie jego podrozdział kończący. Tytuł trzeciego rozdziału powinien raczej brzmieć: „Analiza rozwoju regulacji prawnych dotyczących transformacji energetycznej”, gdyż przedłożona rozprawa doktorska stanowić ma właśnie badania z zakresu nauk prawnych (ta sama uwaga dotyczy tytułu rozdziału piątego).

Praca ma dosyć nierównomierny układ materii – na przykład rozdział szósty opiewa na prawie 100 stron, podczas gdy pozostałe rozdziały są znacznie krótsze (40-50 stron). Widać ponadto wyraźny rozdźwięk pomiędzy warstwą merytoryczną i metodologiczną (także dobór źródeł)

między rozdziałami II-III i IV-VII – o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszej recenzji.

Podkreślenia wymaga, że każdy z rozdziałów kończy się krótkim podsumowaniem, które zbiera wątki w ramach danego rozdziału. Jest to bardzo porządkujący zabieg organizacyjny w pracy.

Dzieło wieńczy rozdział pt. „Rozważania końcowe”, w którym przedstawiono w pierwszej kolejności podsumowanie poszczególnych wątków z całej pracy (w którym *de facto* znajdują się bardzo ciekawe sformułowania badawcze (tezy i hipotezy). W drugiej kolejności w zakończeniu przedstawiono ocenę uwarunkowań prawnych dotyczących zakładania organizacji i funkcjonowania spółdzielni energetycznych w aspekcie transformacji energetycznej oraz autorskie wnioski *de lege ferenda*.

3. Dobór literatury i źródeł na potrzeby rozprawy doktorskiej

Istotnym elementem warsztatu naukowo-badawczego jest właściwy dobór literatury przedmiotu i przedstawienie aktualnego stanu doktryny. W ramach rozdziału pierwszego Autor zdecydował się na przedstawienie takiego właśnie stanu badań, rozpoczynając swoje rozważania uwagą, że „*Problematyka udziału społeczeństwa w transformacji energetycznej realizowanego przez członkostwo w spółdzielni energetycznej nie została dotychczas wystarczająco przeanalizowana w doktrynie nauk prawnych*” (s. 16), co należy uznać za uprawniony wniosek.

Dobór literatury, która została zaprezentowana w podrozdziale 1.2. pt. „Obecny stan badań” (s. 16 i następne) trzeba uznać za właściwy kierunek, jednakże należy zwrócić uwagę na istotne braki w tej analizie.

Autor skupił się w rozprawie doktorskiej oraz wspomnianym podrozdziale 1.2. przede wszystkim na takich opracowaniach, które w swojej treści *stricte* dotyczą spółdzielczości energetycznej, energetyki lokalnej czy też transformacji energetycznej. Pominięte zostały jednak istotne pozycje (wręcz klasyczne) związane z gospodarczym prawem publicznym, które powinny być tłem dla rozważań Doktoranta – szczególnie gdy opisuje zagadnienia rynku regulowanego. Do takich dzieł z pewnością zaliczyć trzeba System Prawa Administracyjnego pod red. R. Hausera, Z. Niewiadomskiego i A. Wróbla, a konkretnie w Tom 8A oraz Tom 8B

pt. „Publiczne prawo gospodarcze” z 2018 roku. W tomach tych znajdują się fundamentalne opracowania dotyczące rynku energii, odnawialnych źródeł energii oraz pojęć dotyczących regulacji rynku. Co ciekawe Doktorant stwierdza, że: „*Równie bogaty jest dorobek polski doktryny prawa energetycznego*” (s. 18), ale wymienia tylko dwie (!) pozycje z tego zakresu (tj.: W. Hoff, Prawny model regulacji sektorowej oraz A. Walaszek-Pyziół, Energia i prawo). Tymczasem oprócz wskazanych tu opracowań na rynku istnieje wiele kluczowych pozycji, których Doktorant nie uwzględnił w tym miejscu, a także w innych miejscach rozprawy doktorskiej. Dla przykładu – wybiórczo potraktowano sprawę komentarzy do prawa energetycznego. Autor pominął bardzo istotną pozycję, która przez długi czas była jedynym dziełem tego typu na rynku, a mianowicie Prawo energetyczne, pod red. Z. Muras, M. Swora (brak również tej pozycji w wykazie bibliograficznym). W przywołanym na końcu pracy w wykazie literatury nie ma również klasycznych artykułów naukowych dotyczących wątków ustrojowych pochodzących z uznanych polskich czasopism (na przykład dotyczących samorządu terytorialnego – ta kwestia będzie jeszcze przedmiotem uwag szczegółowych w dalszej części niniejszej recenzji). Pewnym słabszym elementem jest również stosunkowo wąski dobór orzecznictwa sądowego, szczególnie w świetle tez Autora odnoszących się do prawa europejskiego.

Dobór pozostałych materiałów badawczych, w szczególności aktów prawnych, czy materiałów z prac różnego typu komisji należy uznać za zadowalający. Z pewnością mocną stroną opracowania jest duża ilość opracowań dotyczących spółdzielni energetycznych. Tutaj analiza wykracza poza polskie źródła i jest również obszerna w źródła zagraniczne. W pracy znajdują się również liczne opracowania branżowe.

Na marginesie trzeba dodać, że wykaz bibliograficzny aktów normatywnych powinien zostać sporządzony hierarchicznie lub w kolejności pojawiania się w tekście, z pewnością natomiast nie alfabetycznie – jak to uczynił Doktorant.

4. Ocena warstwy metodologicznej rozprawy doktorskiej

W niniejszej recenzji szerzej należy ocenić warstwę metodologiczną zgłoszonej do oceny rozprawy doktorskiej. Metodologia badawcza to bowiem jeden z filarów każdej pracy naukowej, i to bez względu na podejmowane wątki. Szczególnie dotyczy to rozpraw doktorskich i wszelkich prac dyplomowych.

Oceniana rozprawa doktorska charakteryzuje się niestety pewnymi istotnymi mankamentami w tej przestrzeni. Uwagi dotyczące warstwy metodologicznej Doktorant starał się ująć w rozdziale pierwszym zatytułowanym „Rozważania wprowadzające”. W tym rozdziale sporządzono aż 6 podrozdziałów zatytułowanych następująco: wyjaśnienie tytułu oraz określenie tematyki badawczej, obecny stan badań, uzasadnienie wyboru tematyki badawczej, cel pracy i podstawowe założenia badawcze, główne wątki problemowe oraz wstępna hipoteza badawcza, struktura pracy oraz zastosowane metody badawcze. Wydaje się, że takie rozłożenie materii nie było konieczne, szczególnie rozdzielając takie pojęcia jak podstawowe założenia badawcze, główne wątki problemowe oraz zasygnalizowanie wstępnej hipotezy.

Podstawowym zarzutem w tej części recenzji jest brak właściwego rozróżnienia przez Doktoranta takich pojęć jak hipoteza i teza rozprawy. Na stronie 31 Autor konstruuje w formie jednego akapitu dosyć rozbudowane sformułowanie, które – jak to wynika z tytułu podrozdziału – ma stanowić wstępną hipotezę badawczą. Autor kończy jednak ten podrozdział zdaniem „*Ta teza zostanie uszczegółowiona i zweryfikowana w dalszej części pracy*” (s. 31). Podkreślenia wymaga, że teza jest elementem już udowodnionym w pracy, (potwierdzonym lub obalonym), hipoteza zaś odwołuje się do pewnych założeń, które w rozprawie powinny być dopiero udowodnione lub obalone w jej toku.

W tym miejscu należy również odnieść się do treści samej wstępnej hipotezy badawczej (pojawia się pytanie – z jakiego powodu Autor nazywa ją „wstępną”, skoro później nie zostaje ona nigdzie uszczegółowiona), którą Autor tutaj formułuje. Dla porządku zostanie zacytowany cały akapit, który ma stanowić ową hipotezę. Na stronie 31 czytamy, że: „*Proces kształtowania się regulacji prawnej spółdzielni energetycznej w polskim prawie, pomimo licznych zmian zachodzących w stosunkowo krótkim czasie, doprowadził do ustanowienia ram prawnych pozwalających spółdzielni energetycznej na funkcjonowanie w obszarze OZE. Zgodnie z obowiązującym prawem, spółdzielnia energetyczna ma precyzyjnie określony przedmiot działalności oraz przyznano jej korzystny system wsparcia. W tym zakresie polskie prawo umożliwia społeczeństwu udział w transformacji energetycznej. Konstrukcja prawna spółdzielni energetycznej de lege lata nie urzeczywistnia jednak w pełni sprawiedliwej transformacji energetycznej. Z tego względu konieczne jest wprowadzenie zmian w regulacji prawnej spółdzielni energetycznej zapewniających w większym stopniu zgodność z zasadami*

spółdzielczymi oraz uwzględniających konieczność zapewnienia stabilności systemu elektroenergetycznego.”.

Po pierwsze wydaje się, że ta hipoteza badawcza powinna zostać podzielona na części i metodologicznie zostać połączona z poszczególnymi częściami rozprawy doktorskiej. Jak można bowiem dostrzec – tak ukształtowana hipoteza zawiera co najmniej pięć odrębnych wątków badawczych (kształtowanie się regulacji prawnej, status prawny spółdzielni energetycznej, prawnie uregulowany system wsparcia, transformacja energetyczna, stabilność systemu elektroenergetycznego), które zostały tutaj połączone w całość – co wydaje się błędnym działaniem.

Po drugie, dyskusyjne metodologicznie są niektóre stwierdzenia zastosowane przez Doktoranta w tym akapicie, takie jak na przykład: „urzeczywistnia w pełni”, „zapewniającym w większym stopniu zgodność”, „precyzyjnie określony przedmiot”. Są to określenia wyrażające ocenę, które w zastosowanych metodach badawczych właściwych dla nauk prawnych są trudne do uchwycenia. Do ich analizy niezbędne byłoby wykonanie badań empirycznych, w naukach ościsennych, które ujawniłyby realny wpływ regulacji prawnej na stosunki społeczne.

W przedstawionej do recenzji rozprawie nie sformułowano we wstępie żadnych pytań badawczych prowadzących do zrealizowania (to jest udowodnienia bądź obalenia) przyjętych hipotez, co stanowi dosyć poważną uwagę.

Tutaj jednak należy dokonać istotnego zastrzeżenia. Czytając całość rozprawy doktorskiej okazuje się, że Doktorant w zakończeniu dokonał istotnej analizy, która powinna w pewnej części znaleźć się właśnie w pierwszym rozdziale tego opracowania. Czytając wnikliwie tę część końcową okazuje się, że w pracy sformułowano ogólne hipotezy badawcze dotyczące następujących wątków tematycznych:

- transformacja energetyczna:
 - s. 319: *„Sprawiedliwa transformacja energetyczna powinna stanowić także podstawę aksjologiczną tworzenia prawa oraz formułowania polityk publicznych.”,*
 - s. 320: *„(...) polityka Unii Europejskiej szczególnie akcentuje społeczne wymiar transformacji przyczynę czego wyrazem jest przyjęcie koncepcji sprawiedliwej transformacji energetycznej”,*

- spółdzielnia energetyczna:
 - s. 321: „Dzięki spółdzielczemu modelowi własności zarządzania oraz dzielenia korzyści wzmacniają akceptację społeczną oraz przeciwdziałają ubóstwu energetycznemu”,
 - s. 322: „Ze spółdzielczości energetycznej wykształcił się także ruch energetyki obywatelskiej, skupiony na wartościach takich jak walka z ubóstwem energetycznym, demokratyzacja sektora energetycznego oraz rozwój społeczny inwestycji w OZE oraz technologie niskoemisyjne”,
- globalizacja i europeizacja prawa w omawianym obszarze:
 - s. 325: „Społeczności energetyczne wprowadzone przez prawo UE w ramach czwartego pakietu energetycznego (REC/CEC) odzwierciedlają powiązanie energetyki obywatelskiej z wartościami spółdzielczymi.”.

Finalnie trzeba stwierdzić, że w przedłożonej rozprawie doktorskiej występują liczne sformułowania o charakterze twierdzeń merytorycznych i wniosków końcowych, które odnoszą się do kluczowych zagadnień badawczych podejmowanych przez Autora. Sformułowania te, zawarte przede wszystkim w części końcowej pracy, mają charakter ocen i konkluzji wynikających z przeprowadzonych analiz, nie zaś hipotez badawczych w sensie metodologicznym. Oznacza to, że praca nie została wyposażona w jasno wyartykułowany i poprawnie skonstruowany aparat hipotez badawczych ujawnionych we wstępie, które byłyby następnie systematycznie weryfikowane w toku rozważań. Pomimo tego, warstwa merytoryczna pracy pozwala na odtworzenie zasadniczych kierunków rozumowania Autora oraz identyfikację głównych tez, co jednak wymaga od czytelnika rekonstrukcji ich znaczenia i funkcji metodologicznej. Zabieg ten należy ocenić jako nieprawidłowy z punktu widzenia metodologii prac naukowych, choć nie prowadzi on do wniosku o całkowitym braku problematyki badawczej w ocenianej rozprawie.

Autor we wstępnej części pracy poprawnie wskazuje metody badawcze, a za najważniejszą w swojej pracy doktorskiej uznaje metodę dogmatyczno-prawną (s. 32). Deklaruje także, że istotne znaczenie dla pracy mają badania prawno-porównawcze, w ramach których analizie poddano wybrane regulacje prawne niemieckiego, austriackiego, holenderskiego, włoskiego oraz hiszpańskiego porządku prawnego. Enigmatyczne pozostaje stwierdzenie na stronie 33, zgodnie z którym „Przeprowadzenie analizy oraz oceny przepisów regulujących działalność

podmiotów eksploatują instalacje OZE nie jest możliwe uprzedniego zapoznania się ze szczegółami dotyczącymi działania tych urządzeń”.

II. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

W rozdziale drugim Doktorant opisuje pojęcie i rozwój transformacji energetycznej w ujęciu globalnym. Jest to rozdział, w którym Autor postawił sobie za zadanie wyjaśnienie podstawowego pojęcia – użytego także w tytule rozprawy. Trzeba zwrócić uwagę, że jest to jednak najslabszy konstrukcyjnie i merytorycznie fragment w całej pracy. Autor w pierwszej kolejności opisuje (niestety w sposób bardzo syntetyczny, gdyż cały rozdział ma jedynie 19 stron) polityczne przyczyny transformacji energetycznej, a następnie przechodzi do środowiskowych oraz klimatycznych aspektów tej transformacji. Sam zauważa słusznie we wstępie (na s. 53), że *„Unia Europejska od dekad prowadzi aktywną politykę w zakresie energii i klimatu*, ale wątki poruszane w tym rozdziale są dalej potraktowane raczej wybiórczo, łącznie z cytowaną literaturą oraz źródłami normatywnymi. W szczególności brak jest bardziej szczegółowej analizy prawa unijnego oraz dokumentów z prac ONZ – na przykład na s. 54 Autor ogranicza się jedynie do wymienienia trzech obszarów związanych z przełomowym dokumentem jakim był Winter Package, a powinien nawiązać co najmniej do kwestii utworzenia unii energetycznej i odnieść się do większości dyrektyw i rozporządzeń (przynajmniej dla porządku podać ich nazwy i publikatory) czy odnieść się właśnie do fragmentów związanych bezpośrednio z transformacją energetyczną. Autor w tej części nigdzie ponadto nie osadza w doktrynie pojęcia transformacji energetycznej, co trzeba uznać za ważne niedopełnienie – w kontekście opracowywanego tematu rozprawy. W tym rozdziale dopiero na samym końcu (!) znajduje się podrozdział pt. „Transformacja energetyczna”. Wydaje się, że znacznie lepszym rozwiązaniem byłoby w pierwszej kolejności omówienie pojęcia transformacji energetycznej – przede wszystkim w ujęciu doktrynalnym (i to na samym początku tego rozdziału). Autor zbyt swobodnie porusza się ponadto w tym rozdziale pomiędzy obszarem związanym z doktryną, a relacjonowaniem faktycznych zjawisk społecznych związanych z transformacją energetyczną. To wprowadza zamęt w odbiorze tekstu.

Rozdział trzeci w wielu miejscach ponawia wątki, które zostały zasygnalizowane w drugim rozdziale tej pracy – szczególnie w aspekcie transformacji energetycznej. Wydaje się zatem, że te dwa rozdziały (tj. II i III) powinny zostać ze sobą scalone, bowiem nie przekonuje podział na „ujęcie globalne” oraz osobno perspektywę Unii Europejskiej i polską. W przypadku

ewentualnej publikacji tej rozprawy z pewnością konieczne są istotne kompilacje przedstawionego tu materiału, ponieważ widać dysproporcję pomiędzy poziomem konstrukcyjnym oraz merytorycznym rozdziałów II-III oraz pozostałych części, tj. rozdziałów IV-VII.

Dochodząc do rozdziału czwartego, ma się wrażenie, że dopiero tutaj rozpoczyna się właściwa analiza dotycząca omawianej materii. Od tego momentu bowiem literatura staje się znacząco bogatsza, a analizy są także bardziej wnikliwe. Ciekawe jest ujęcie historyczne w tym rozdziale. Autor zbiera różne wątki dotyczące rozwoju ruchu spółdzielczego i przenosi je na grunt spółdzielczości w zakresie energetyki lokalnej. Poprawnie łączy ten ruch z obszarem energetyki obywatelskiej i sprawami lokalnymi. Mankamentem jest tu powtarzanie wątków, na przykład podrozdział 4.3. znów omawia kwestie wstępne dotyczące energetyki obywatelskiej, co było już przedmiotem podrozdziału 3.1.3. oraz 3.2.2. W tej części brakuje również nawiązania do roli samorządu terytorialnego i wspólnot lokalnych (w tym także do Konstytucji RP). Ten aspekt znacząco mógłby podnieść wartość pracy i przyczynić się do tego, że Autor mógłby zrealizować ujęcie ustrojowe, którego tu jednak brakuje. Na stronie 92 znajduje się kluczowa teza tego rozdziału, która powinna znaleźć się we wstępie jako kluczowe sformułowanie dla pracy. Jest to fragment: *„Chcąc powiązać ten ruch ze spółdzielczą energetyczną, należy stwierdzić, że spółdzielnie energetyczne utorowały drogę energetyce obywatelskiej, zarówno w ujęciu historycznym, jak i ideowym. Były pierwsze w czasie – pojawiły się dekady przed społecznym zjawiskiem energetyki obywatelskiej. Były też pierwsze w idei – wcielały w życie zasady, które później stały się fundamentem koncepcji obywatelskiego udziału w energii. Z czasem koncepcja ta wyrosła ponad ramy spółdzielni ujmowanej jako prawna forma prowadzenia działalności, ale niezmiennie opiera się na doświadczeniach spółdzielczych.”*

Polemiczne jest użycie przez Autora na s. 92 pojęcia „autonomiczne zrzeszenie osób” dla określenia formy spółdzielni.

Niewątpliwie mocnym i potrzebnym fragmentem w tej części pracy jest analiza występowania wspólnot energetycznych w wybranych krajach świata, w tym także w Unii Europejskiej (Niemcy, Austria, Holandia, Włochy, Hiszpania). Taka perspektywa daje rzeczywiście szersze horyzonty i realizuje zgłoszony przez Autora postulat wykorzystania metody prawnoporównawczej.

Autor czasami stosuje określenia, które merytorycznie są dyskusyjne – w tym rozdziale na s. 119 napisano, że „*Przyjęcie definicji legalnej spółdzielni energetycznej nie stanowi rozwiązania powszechnego; wyjątkami są Polska i Ukraina, natomiast w pozostałych przebadanych jurysdykcjach kluczowe znaczenie ma przede wszystkim przedmiot działalności*”.

Kolejny rozdział – związany z kształtowaniem się regulacji spółdzielni energetycznych w polskim prawie należy ocenić pozytywnie. Autor skupia się w nim głównie na wymienieniu poszczególnych ustaw regulujących historycznie zagadnienie oraz nowelizacjach przepisów. Znacznie większą wartość miałoby ujęcie problemowe. Niemniej jednak rozważania tu prowadzone są poprawne i prowadzą czytelnika w kierunku zrozumienia ewolucji regulacji prawnej dotyczącej funkcjonowania spółdzielni energetycznych w Polsce. Na szczególną uwagę zasługuje prezentacja stanowisk koncepcyjnych (A. Frąckowiak i M. Szambelańczyk oraz J. Jankowski i P. Pałka). W tej części Autor – co jest cenne w rozprawie doktorskiej – często ujawnia wprost swoje stanowisko (na przykład na s. 132, 134, 135), prezentując własne argumenty związane z przytaczanymi wątkami. Taki zabieg świadczy o erudycji Doktoranta oraz dobrej znajomości tematu. Ciekawy jest wątek dotyczący arbitralnego przyjęcia założenia ilości członków spółdzielni energetycznej. W niektórych miejscach rozdział ten ma jednak charakter zbyt sprawozdawczy – jak na przykład podrozdział 5.6.3 (Senacki projekt nowelizacji z 2021 r.), czy sposób przedstawienia wzorów stanowiących bilansowanie energii (s. 160).

Rozdział szósty jest obszerny i w ocenie recenzenta zbyt obszerny w stosunku do pozostałych rozdziałów. Dotyczy on w większej części kwestii statusu prawnego spółdzielni energetycznych. Jest to oczywiście potrzebny fragment w całej pracy, jednakże powinien on zostać uszczuplony i potraktowany bardziej „problemowo”, a nie sprawozdawczo. W wielu miejscach przywołuje on na myśl „instrukcji postępowania” dla osób chcących założyć spółdzielnię energetyczną (na przykład 6.2.2 – opis procedury składania wniosku, 6.2.3 – opis sposobu zamieszczania danych we właściwym wykazie). Jak jednak można rozumieć – zamysłem Doktoranta było rzetelne omówienie procesu zakładania tego typu organizacji, co rzeczywiście się udało. Poza wskazanymi mankamentami jest to poprawna analiza z właściwym wykorzystaniem dostępnych źródeł. Doktorant dobrze porusza się tutaj w przepisach proceduralnych, wchodząc w szczegółową analizę i polemizując z obowiązującą regulacją prawną.

Rozdział siódmy nawiązuje to problematyki wykorzystania przez spółdzielnie energetyczne energii ze źródeł odnawialnych. Jak można rozumieć – osią tego rozdziału ma być analiza dotycząca systemów wsparcia dla spółdzielni energetycznych. Wątek ten stanowi również pole odpowiedzi na pojawiające się hipotezy w rozprawie doktorskiej dotyczące opłacalności funkcjonowania spółdzielni energetycznych i w związku z tym *ratio legis* ich tworzenia. W tej części Doktorant poprawnie omawia – wynikające z regulacji prawnej narzędzia wsparcia dla spółdzielni energetycznych – omawiając w tym zakresie właściwe przepisy ustawy o odnawialnych źródłach energii. W wielu miejscach analiza nabiera sprawozdawczego tonu (na przykład Autor znów, jak w poprzedniej części, wkleja z ustawy techniczne wzory rozliczeń energii – zob. s. 290), jednak nie wpływa to negatywnie na ogólną ocenę merytoryczną i można się w pewnym zakresie zgodzić, że takie zabiegi ukazują pewne tło do dalszych rozważań. Szczególnie ciekawy jest podrozdział dotyczący modeli rozliczeń wewnętrznych spółdzielni energetycznych (od s. 297).

Z punktu widzenia prezentowanych tez badawczych oraz wniosków *de lege ferenda* największe znaczenie ma ostatni rozdział, w którym Autor na trzydziestu czterech stronach dokonał takiej właśnie szczegółowej analizy. Rozdział ten został podzielony na trzy części: pierwsza z nich nosi nazwę: Podsumowanie, następna – Ocena uwarunkowań prawnych dotyczących zakładania, organizacji funkcjonowania spółdzielni energetycznych w aspekcie transformacji energetycznej, i ostatnia – Wnioski *de lege ferenda*. Dobór tytułów tych podrozdziałów jest nieco niefortunny, gdyż owe Podsumowanie powinno zostać zamieszczone na końcu pracy. Do rozważenia – w przypadku ewentualnej publikacji – jest również przeniesienie drugiego podrozdziału do zakończenia rozdziału VI odnoszącego się właśnie do tej właśnie kwestii.

W Podsumowaniu (8.1.) Autor stawia wnioski dotyczące całej pracy. Trzeba odnotować, że w kilku miejscach Autor nieprecyzyjnie posługuje się językiem prawniczym. Na przykład zdanie pierwsze tego podsumowania brzmi: *„Rozważania przeprowadzone w rozprawie zostały oparte na analizie umów międzynarodowych, dokumentów organizacji międzynarodowych, prawie Unii Europejskiej, regulacjach polskiego systemu prawnego oraz wybranych państw świata”*. Mamy tu do czynienia z metodologicznym połączeniem źródeł różnych kategorii, ponadto Autor często posługuje się pojęciem „systemu prawnego” bez jego bliższego wyjaśnienia. Treść podrozdziału 8.1. stanowi typową i właściwą formę podsumowania całości rozważań. Autor we wstępie tego podrozdziału powraca do wskazania celów szczegółowych (s. 318): (1) ocena (ustalenie) rozwoju procesu transformacji energetycznej w ujęciu globalnym,

europejskim oraz w wybranych krajach świata, ze szczególnym uwzględnieniem jej społecznego wymiaru, w tym spółdzielni; (2) ocena ewolucji kształtowania się regulacji prawnej spółdzielni energetycznej jako formy rozwoju energetyki obywatelskiej, w sprawiedliwej transformacji energetycznej w Polsce oraz określenie czynników prawnych i społecznych wpływających na ich rozwój, (3) ocena uwarunkowań prawnych dotyczących zakładania organizacji i funkcjonowania spółdzielni energetycznych w tym aspektów finansowych a także realizacji przez nie zasad spółdzielczych w aspekcie sprawiedliwej transformacji energetycznej. Oczywiście w tej części Autor powinien omówić również fakt zrealizowania hipotezy badawczej, która została ujawniona na s. 31 tekstu. Mając na uwadze usterki metodologiczne – umówione w punkcie czwartym tej recenzji – Autorowi ciężko było tutaj zbudować pełną klamrę metodologiczną, ponieważ nie zawarł wszystkich niezbędnych elementów we wstępie pracy – o czym była już mowa wcześniej (na przykład nie odniósł się tu do pytań badawczych, ponieważ we wstępie ich nie zadał).

Kluczowa dla oceny wniosków z rozprawy doktorskiej jest treść podrozdziału 8.2. oraz 8.3. W tej części zakończenia Doktorant trafnie formułuje wnioski o charakterze *de lege ferenda*, a także ocenia różnego rodzaju zgłaszane koncepcje w doktrynie dotyczące statusu spółdzielni energetycznych oraz pojawiających się w pracach na poziomie legislacyjnym. Autor w tekście zgłasza osiem postulatów, które dotyczą między innymi sposobu kształtowania się spółdzielni energetycznych (liczba członków, sposoby współdziałania), narzędzi wsparcia, sposób głosowania, konkurowanie z innymi podmiotami rynku energii. Wnioski te zostały w pracy poparte właściwymi argumentami.

Należy zwrócić jednak uwagę, że powyższe wnioski dotyczą przede wszystkim obszaru polskiej regulacji prawnej. Szczegółowe postulaty w tej pracy dotyczą przede wszystkim kształtu przepisów ustawy – Prawo spółdzielcze lub ustawy o odnawialnych źródłach energii (uOZE). Brakuje tutaj jednak odniesienia do poziomu prawa Unii Europejskiej, o których to wątkach Doktorant sygnalizował w kilku miejscach w tej rozprawie doktorskiej. W szczególności brakuje analizy związanej z kierunkami ewentualnych wdrożeń prawa europejskiego w kontekście implementacji obowiązujących dyrektyw. Element ten dodałby do przygotowanej analizy właśnie wymiaru globalnego, o którym w celach (s. 318) pisze Doktorat. Uwaga ta w żaden sposób oczywiście nie umniejsza poziomu dobrej i gruntownej analizy wykonanej na gruncie prawa krajowego.

III. KONKLUZJA KOŃCOWA

Biorąc pod uwagę treści wyrażone w niniejszej recenzji, przedłożona do oceny rozprawa doktorska – z uwagami krytycznymi tu wskazanymi – spełnia wymogi określone w art. 187 ust. 1-2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) i może być podstawą dalszego postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Dr hab. Mariusz Szyrski, prof. ucz.